Cena 1.000 Mkp.

Prenumerata miesięczna z przesyłką 4000 Marek.

Konto P. K. O 150.540

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Cena 1.000 Mkp.

Adres Redakcji i Administr.: Kraków Stolarska 6/II.

Godziny urzędowe: od 4 do 6 popołudniu

Telefon Nr. 1018.

Czasopismo ilustrowane, poświęcone wychowaniu sportowemu młodzieży

Wychodzi raz w tygodniu we wtorek o godzinie 6-tej rano.

Nr. 3. **Kraków, wtorek 13 marca 1923.** **Rok II.**



Por. Henryk Reyman, środek napadu pierwszej drużyny T. S. Wisła i reprezentatywny gracz Polski, uzyskał w dniu 11 marca podczas zawodów Wisła — Cracovia bramkę, zdobywając w ten sposób 2 punkty dla barw swego klubu.

Numer zawiera: Klęska Cracovii. — Dokładne sprawozdanie z pobytu Pogoni we Lwowie, oraz wyniki w kraju. — Wielkie zwycięstwo Węgrów nad Szwajcarami. — Zawody o mistrzostwo Polski w łyżwiarstwie i narciarstwie. — L. K. S. Pogoń. — Nieuczciwość publicystyczna. — Bogaty dział innych gałęzi sportu.

Od Wydawnictwa.

Z numerem niniejszem rozpoczynamy wydawnictwo naszego pisma jako tygodnika, który ukazywać się będzie w każdy wtorek rano, i będzie do nabycia już we wtorek rano we wszystkich agencjach całej Polski jak i na stacjach kolejowych. Wobec kolosalnych trudności jakie przed całą prasą polską się piętrzą, postanowiliśmy wydawać „Wiadomości Sportowe" w objętości tylko 8 stron, zamieszczając dokładne wyniki i sprawozdania z zawodów nietylko z kraju lecz i z zagranicy. Chcąc zaś umożliwić kupno naszego pisma jak najszerszym warstwom sportowców, określamy cenę pojedynczego egzemplarza na 1000 Mkp. prenumeratę miesięczną na 2000 Mkp. z przesyłką pocztową. Ceny powyższe obowiązują w marcu. Zarazem zwracamy uwagę P. T. Czytelników, Korespodentów, Agencje i Przyjaciół naszego pisma, iż obecnie Redakcja i Administracja mieści się przy ul. Stolarskiej 6 II. piętro, telefon Nr. 1018. Godziny dla stron od 4—6 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Wydawnictwo czasopisma illustrowanego „WIADOMOŚCI SPORTOWE".

L. K. S. POGOŃ.

Lwowski Klub Sportowy „Pogoń" tegoroczny mistrz Polski w piłce nożnej, rozwinął w roku ubiegłym żywą działalność sportową w swym kresowym grodzie. Działalność nie ograniczała się do jednej gałęzi, czy rodzaju sportu, lecz objęła kilka sportów, w których barwy Pogoni niejednokrotnie znajdowały się na pierwszych miejscach. „Pogoń" jest starym polskim klubem lwiego grodu, a pracą swą 15-letnią służył zawsze wiernie idei b. ważnej utrzymania polskości na rubieżach Rzeczypospolitej — przez wychowanie fizyczne młodzieży polskiej. Że praca „Pogoni" nie poszła na marne, świadczy kolosalna popularność jaką się Pogoniarze nietylko cieszą w swem mieście, lecz i w całej Polsce, świadczą następnie o tem wyniki uzyskiwane przez nich na boiskach i bieżniach polskich i zagranicznych. Nadzwyczaj miłe i sympatyczne przyjęcia, które ich spotykają ze strony publiczności, są dowodem uznania tej wielkiej i ofiarnej pracy, jaką „Pogoń" dla Sportu Polskiego położyła.

XIII sprawozdanie L. K. L. „Pogoń" za rok 1922 obejmuje 30 stron druku i kilka zdjęć, podaje szczegółowo uzyskane wyniki przez sekcje Pogoni, a to futbalową, lekkoatletyczną, narciarską itd. Do najbardziej fungujących i cieszących się najlepszymi rezultatatami należy sekcję futbalowa i lekkoatletyczna. Pierwsza drużyna rozegrała 45 zawodów, z tego wygrała 33, nierozstrzygniętych było 4, a tylko 8 przegranych. Strzelonych 206 bramek na otrzymanych 56. Rekordową ilość bramek uzyskał Wacek Kuchar, bo aż 86, (Batsch 46, Garbień 29.) Drużyna Pogoni osiągnęła w roku ubiegłym kolejno mistrzostwo okręgowe, następnie Polski południowej, a w końcu uzyskała zaszczytny tytuł mistrza Polski, dzięki usilnej i ofiarnej pracy swych członków. Druga sekcja mogąca popisać się dobremi rezultatami to sekcja lekkoatletyczna. Po kilkuletniej przerwie odżyła znów w swej dawnej kolebce i przyniosła swym członkom 115 nagród i 2 dyplomy. Lekkoatleci zdobyli 44 miejsc pierwszych, 40 drugich i 31 trzecich. Ponadto w barwach Polski występowali Kuchar Wacek, Kazimierz Cybulski, Jan i Józef Baran oraz Sławosz Szydłowski.

Z sekcji piłki nożnej Wacek Kuchar, Batsch i Garbień.

Poza posiadanemi dotychczas rekordami, rok ubiegły przyniósł Pogoni 5 nowych rekordów. W dziedzinie lekkiej atletyki do sławy Pogoni przybyła jeszcze jedna gałązka, a tą jest stworzenie sekcji żeńskiej, której wyniki i praca są godne podziwu.

Sekcja pływacka, tennisowa i łyżwiarska wykazały doskonale rezultaty, a mistrzem z roku 1922 1923 w jeździe szybkiej jest p. Wacław Kuchar. Sekcja narciarska po przyjęciu jej jako członka do Polsk. Związku Narciarskiego, ma obecnie wszelkie dane by przyczynić się do nowych laurów dla swego klubu. Przez uzyskanie schronisk, w Tuchli, Sławsku, uzyskała podstawę i poparcie do wycieczek i zawodów.

Obecnie „Pogoń" zamierza budować wielki stadjon, i w tym celu ukonstytuowano osobną komisję po przewodnictwem prof. Rudolfa Wacka, redaktora „Sportu", która stara się usilną pracą i pokonywaniem najgorszych trudności bo, finansowych, stworzyć wielkie dzieło, godne sławy i pracy Pogoni. Znając dotychczasową działalność tychże nikt nie wątpi iż osiągną swój cel, ku zadowoleniu wszystkich sportowców i chwale naszej Ojczyzny, a pożytkowi swego klubu. **W. B.**

—o—

Nieuczciwość publicystyczna!

Otrzymaliśmy następujący list z prośbą o zamieszczenie. Wszelkie komentarze są tu zbyteczne.

Wielmożny Panie Redaktorze!

W Nrze 3 „Tygodnika Sportowego" z dnia 3. bm. w artykule zatytułowanym „Przegląd sportowy lokalny została umieszczona wiadomość, jakobym miał z moimi licznymi zwolennikami" opuścić „Wisłę" i przenieść się do „Cracovii" z powodu „osobistej konkurencji wpływów" z prezesem p. Dembińskim.

Każdemu, znającemu bliżej sportowe stosunki krakowskie było wiadomem, iż należałem do tych, którzy podnieśli myśl oddania prezesury T. S. Wisła w ręce jednego z najlepszych i najdodniejszych sportowców i organizatorów w Krakowie p. Dembińskiego. Należałem dalej do tych licznych członków naszego Towarzystwa, którzy p. Dembińskiego skłonili do przyjęcia tej godności. Jako wiceprezes T. S. „Wisła" jestem dobrze poinformowany o działalności Towarzystwa i z całym naciskiem podkreślam, iż pomiędzy panem Dembińskim a mną, jak również kimkolwiek z Towarzystwa najmniejsza scysja nie miała miejsca, a mając zaszczyt i sposobność współpracy z naszym prezesem, pozwolę sobie na podstawie dotychczasowego współdziałania być wyrazicielem przekonania wszystkich członków, iż żadne nieporozumienia nie będą na pewne miały miejsca, z tego choćby powodu, iż w T. S. „Wisła" istnieje konkurencja, ale w pracy nad rozwojem sportu polskiego i własnego klubu — a nie wpływów.

Artykuł wyżej wymieniony „Tygodnika Sportowego" zaznacza dalej, iż moim kapitałem zostały

wybudowane trybuny „Wisły". Pozwolę sobie tylko w kilku słowach sprostować powyższą wiadomość: Trybuny T. S. „Wisła" ma do zawdzięczenia tylko pracy i ofiarności licznych swych członków, a że wybrano i obdarzono mnie godnością przewodniczącego Komisji Gospodarczej Towarzystwa, poczytuję to sobie za zaszczyt, iż mogłem dzięki zwłaszcza usilnej współpracy innych członków nie zawieść położonego we mnie zaufania i oddać Towarzystwu trybuny. Dodam, że skromna pożyczka nie może być braną w rachubę wobec kapitału uzyskanego przez świadczenia innych członków Towarzystwa.

Zdziwiony, iż omówiona notatka mogła znaleźć się na szpaltach pisma, którego Redakcja znajduje się w Krakowie, bez uprzedniego sprawdzenia, pozwolę sobie na zakończenie zaznaczyć, iż cała wiadomość o przejściu „mandatarjuszy" z „Wisły" do „Cracovii" jest tylko zwykłą a złośliwą plotką, pozbawioną wszelkich podstaw. Nie chcąc pozostawiać bez odpowiedzi nieprawdziwych, bałamucących opinję wieści i celem sprostowania plotki, która w dużej mierze narusza dobre imię dwu klubów krakowskich i dąży najwidoczniej do wywołania rozdźwięku między p. Dembińskim a mną — uprzejmie proszę o zamieszczenie na łamach cennego pisma w najbliższym numerze treści niniejszego listu.

Z wys. poważaniem
F. Wojas
Wiceprezes T. S. „Wisła"

Otrzymują Redakcje; „Przeglądu Sportowego", „Sportu", „Tygodnika Sportowego" i „Wiadomości Sportowych".

PIŁKA NOŻNA

Mimo dość ostrej zimy futbaliści nasi nie zaprzestali kopać i o ile tylko pozwalała aura potykali się na śniegiem przyproszonych boiskach. Wobec przedawnienia nie zamierzamy podawać szczegółowych sprawozdań rozegranych zawodów ograniczamy się tylko do zapoznania P. T. czytelników z wynikami.

Z KRAKOWA.

Cracovia — Sparta 2 : 0 (1 : 0)

Pierwsze zawody białoczerwonych na swoim boisku nie przyniosły im wysokiego wyniku. Drużyna wystąpiła bez Gintla, Sperlinga, Koguta, Stycznia i Kałuży, z Kubińskim na lewym skrzydle grała nieźle, ale znać było, iż drużyna to nowo ustawiona która się jeszcze nie zna. Do pauzy gra otwarta, po przerwie przewaga gospodarzy. Sędzia p, Mund.

Wawel — Makkabi 0 : 0

Zawody o których dużo wróżono zakończyły się niespodziewanie nierozegraną. Wawel wykazał kolosalne walory pierwszoklasowe zwłaszcza w linji pomocy i ataku. Makkabi ograniczała się do obrony i dzięki fenomenalnemu szczęściu Nebenzahla wyszła z ciężkich opresji bez bramki. Ale za to Wawel miał kolosalnego pecha. Rzutów z rogu 8 : 3 dla Wawelu, Sędzia p. Rutkowski.

Orkan — Czarni 7:0 (3:0)

Boisko Wisły.

Drugie spotkanie kwalifikacyjne powyższych drużyn o miejsce w klasie B. przynosi pewne zwycięstwo Orkanowi. Słabsi fizycznie i technicznie Czarni nie wytrzymują szybkjego tempu, podyktowanego przez biołozielonych i zwłaszcza po pauzie, ograniczają się jedynie do obrony swej bramki. Zawody prowadził p. Dr. Lustgarten.

11 marca 1923.

Jutrzenka — Sturm 3 : 1 (1 : 0)

Zawody o mistrzostwo klasy A rozpoczęła Jutrzenka bardzo ładnem i zasłużonem zwycięstwem nad bielskim przeciwnikiem, którego poziom ogólny gry nie odpowiadał prawie zupełnie wysokości klasy, w której się znajduje. Przedewszystkiem brak należytej orjentacji i techniki sprawiał wrażenie nader niekorzystne dla bielskich gości. Przeciwnie Jutrzenka kombinacją, zwinnością i pracowitością, szczególnie piątki napadu stwarzała sytuacje bardzo groźne pod bramką Sturmu, których jedynie dzięki znakomitej obronie bramkarza należycie wyzyskać nie mogła. Pomimo tego już przed pauzą zdołała utrwalić swą przewagę jednym strzelonym przez Klotza z karnego golem. Po pauzie sytuacja się zmieniła o tyle, że Sturm zdołał uzyskać po nagłym wypadzie honorowego gola, otrzymując w zamian dwa jeszcze strzelone przez Immerglücka i Krumholza. Rzutów z rogu 4 : 0 dla Jutrzenki. Sędziował p. Zweig.

Wisła — Cracovia 1:0 (0:0)

Pierwsze zawody o mistrzostwo klasy A. okręgu krakowskiego rozegrały ze sobą w dniu 11 b. m. dwie czołowe drużyny Krakowa, Wisła i Cracovia, na boisku Wisły. Zawody powyższych drużyn stanowiły i stanowią zawsze clou sezonu piłkarskiego w Krakowie, to też mimo niepewnej pogody kilka tysięcy widzów pospieszyło na boisko, by przyjrzeć się walce starych rywali.

Cracovia stanęła do zawodów bez Kałuży i Sperlinga, któremu termin dyskwalifikacji kończy się z dniem 1 kwietnia br., — Wisła bez Reymana II. i Danza. Skład drużyn przedstawiał się więc następująco: Wisła: Wiśniewski, Stopa I, Kaczor, Gieras, Śliwa, Wójcik, Marcinkowski, Kowalski II, Reyman I, Krupa, Adamek.

Cracovia: Popiel, Gintel, Fryc, Synowiec, Cikowski, Strycharz, Zimowski, Łańko, Reyman III, Chruściński, Ciszewski.

Grę rozpoczyna Wisła przeciw wiatrowi i już pierwsze jej ataki zagrażają poważnie bramce białoczerwonych, jednak Popiel paruje spokojnie wszelkie zakusy przeciwnika. Już w początku gry ostry strzał Reymana I trafia w poprzeczkę bramki, lecz Popiel ratuje, wykopując piłkę na róg. Z kolei naciera Cracovia i wspomagana silnym wiatrem, utrzymuje się na polu Wisły, gra jednak na ogół otwarta, a obustronne ataki paraliżują znakomicie w tym dniu dysponowane tyły obu drużyn. Obie też strony atakują naprzemian, lecz prócz kilku obustronnych rzutów różnych nie udaje się żadnej uzyskać pożądanego rezultatu

Po przerwie Wisła częściej na froncie energicznie napiera na bramkę przeciwnika, lecz wspaniała obrona Cracovii niweczy wszelkie ataki czer-

wonych i ratuje kilka groźnych podbramkowych momentów. Piękny moment stwarza Adamek który przedarłszy się przez obronę Cracovii oddaje silny, górny strzał na bramkę, wspaniale odbity przez Popiela na róg. Wreszcie na 7 minut przed końcem gry, daleki, przyziemny strzał Reymana I i piłka grzęźnie w siatce białoczerwonych. Drużyna Cracovii daje teraz z siebie wszystko co może, by uzyskać punkt wyrównujący, czerwoni jednak nie pozwalają sobie wydrzeć z trudem zapracowanego zwycięstwa.

Z wynikiem bramek 1:0 i rzutów z rogu 8:4 dla Wisły, schodzą drużyny z boiska.

Zawody prowadził bardzo dobrze p. Hugo Rosenfeld z Bielska, trzymając już od początku gry w twardych ryzach, silnie zdenerwowanych graczy obu drużyn. Gra naogół poprawna choć ostra. U obu drużyn znać brak treningu i odpowiedniego przygotowania, po długiej zimowej bezczynności.

Z WARSZAWY.

25 lutego 1923.

W. K. S. Legia — Warszawianka 7:2 (2:2)

6 marca 1923.

W. K. S. Legia — Warszawianka 4:3 (4:1)

Oficjalne otwarcie sezonu futbalowego w Warszawie przyniosło odrazu niespodziankę. Mistrzowska drużyna Polski L. K. S. Pogoń omal że nie poniosła dotkliwej porażki od młodej Warszawianki.

L. K. S. Pogoń przed projektowanym wyjadem do Hiszpanji przybył do Warszawy na dwudniowe zawody. Pierwszego dnia przeciwnikiem mistrza była Warszawianka, drugiego W. K. S. Legia. Zawody odbyły się na boisku W K. S. Legia którego nawierzchnie mimo braku trawy i od tygodnia trwających opadów przedstawiała się nieźle Goście lwowscy zawiedli oczekiwania publiczności i przedstawili grę o klasę niższą od swego zeszłorocznego poziomu. Toteż tutejszy świat sportowy przyjął z zadowoleniem wiadomość o odwołaniu projektowanej wycieczki do Hiszpanji. W obecnej formie mistrz Polski nie mógłby godnie reprezentować naszego futbalu zagranicą a nawet mógłby ponieść kompromitujące porażki. Siłą drużyny lwowskiej są tylko czterej gracze W. Kuchar, Garbień. Batsch i Schneider. Pozostała reszta bardzo słaba. Ta różnica poziomu poszczególnych graczy uniemożliwia prowadzenie jednolitej gry bez czego nie można marzyć o zwycięstwach w poważniejszych spotkaniach.

Sobota 10. III. **Warszawianka — Pogoń 4;4 (2;0).** Wynik nie odpowiada stosunkowi sił przeciwników Warszawianka była znacznie lepszą i tylko „spuchnięcie" graczy tej ostatniej w końcowych 15-tu minutach, pozwoliła mistrzowi uchronić się przed porażką.

Zaczyna Warszawianka z wiatrem i przez całą pierwszą połowę gry naciska przeciwnika zdobywając dwie bramki, Po pauzie mimo przeciwnego wiatru utrzymują się Warszawiacy w dalszym ciągu w ofenzywie naznaczając swą przewagę dolnemi dwoma bramkami, którym Pogoń do 15-tej minuty przed końcem mimo wysiłków i ofiarnej gry trójki środkowej może przeciwstawić zaledwie jedną. Pod koniec obraz gry zmienia się zupełnie. Warszawianka opada całkowicie na siłach pozwalając. grającemu z furją, przeciwnikowi na zdobycie 3 bramek. Publiczności około tysiąca osób.

11 marca.

L. K. S. Pogoń-W. K. S Legia 7:1 (5:1).

Pogoń cokolwiek lepsza jak dnia poprzedniego. Trójka środkowa: Garbień, Kuchar, Batsch a zwłaszcza ostatni — dóskonała. Skrzydło b. słabe. W pomocy nadzwyczaj wydatnie i ofiarnie pracował Schneider. Pozostali pomocnicy znacznie słabsi. Obrona zupełnie słaba. Bramkarz dobry. W. K. S. Legia mimo paru ładnych momentów na ogół b. słaba. Brak zgrania i małe wyrobienie techniczne poszczególnych graczy Zato ochota do gry i pewne przebłyski kombinacji, wróżą iż młoda ta drużyna będzie mieć jeszcze w tym sezonie dni o wiele lepsze.

Do pauzy gra Pogoń z wiatrem i prawie całkowicie opanowuje sytuację przygniatając przeciwnika. Legia jednak też od czasu odwiedza połowę lwowiaków i stwarza niebezpieczne sytuacje pod bramką gości, które najczęściej wyjaśnia bramkarz tychże. Gra w szybkim tempie mimo różnicy sił bardzo interesująca. Pierwszą bramkę zdobywa „Pogoń" przez Garbienia a niedługo potem drugą przez Batscha, który w tym dniu był doskonale dysponowanym do strzału. Legia przeprowadza parę wcale ładnych ataków z których jeden kończy się zdobyciem poprawnie strzelonej bramki przez prawego łącznika. Do pauzy zdobywa „Pogoń" jeszcze 3 bramki (Bacz, Garbień, Kuchar). Pauza 5:1 dla „Pogoni". Po przerwie gra więcej otwarta przynosi „Pogoni" dalsze 2 bramki (Batsch Garbień). Publiczności mimo przenikliwego zimna przeszło 3.000. Sędziował p. J. Grabowski,

Z POZNANIA

4 marca 1923. **Poznania — Pogoń 2:2**

11 marca. **Warta — Poznania 2;0 (1;0)**

Z ŁODZI.

25 lutego 1933.

Ł. K. S. Bolton Trotters 7:1 (5:1)

4 marca 1923.

Ł. K. S. — Jutrzenka (Kraków) 4:1 (2:1)

Jutrzenka na tak wysoką porażkę nie zasłużyła, znać było na gościach iż jest to pierwszy ich mecz w sezonie. Rogów 3:1 dla Ł. K. S.

Z BIELSKA

4 marca 1923.

B. B. S. V. — V. f. Rasenspiele 4:1 (2:1)

Bramki zdobyli: 2 Kramer, Jurzicek i Pepi Stürmer. Rogów 5:3 dla B. B. S. V.

Z KATOWIC.

25 lutego 1922.

T. S. Wisła (Kraków) — Pogoń 7:1 (2:1)

Wisła rozpoczęła sezon wyjazdem do najsilniejszej drużyny Górnego Śląska Pogoni, którą w wysokim cyfrowo wyniku pokonała, wykazując zgranie, ładną i celową kombinację.

Wiadomości z zagranicy.

ANGLJA.

W mistrzostwie pierwszej ligi prowadzi dalej *Liverpool*. Ostatnie zwycięstwo 3:0 nad *Bolton Wanderers* przysporzyło mu dalsze 2 punkty. Trzecia runda rozgrywek o puhar angielski przyniosła niespodziewaną klęskę *Liverpool*, który został pokonanym przez *Scheffield United* 1:0. Liverpool, zlekceważył przeciwnika i to zadecydowało o przegranej. W czwartej rundzie staje naprzeciw siebie 8 drużyn.

AUSTRJA

Mistrzostwa austrjackie w piłce nożnej rozpoczęte. Prowadzi *Rapid* 22 punktami, mając o 1 mecz więcej od *Amatorów*, dalej kroczy *Admira* i *Sportklub*. Ten ostatni wykazuje znaczną poprawę klasy i odegra prawdopodobnie wielką rolę w końcowych rozgrywkach o tytuł mistrza. Wyniki z ubiegłego czasokresu przedstawiają się następująco: 18 lutego Rapid-Hertha 4:3, Admira-F. A. C. 1:1, Vienna-Wacker 2:2, Sportklub-Rudolfshügel 3:1, W. A. C.-Simmering 2:2: 25 lutego Amatorzy-Sportklub 1:1, Rapid - Admira 3:1, Hakoah - Hertha 0:0, W. A. C. - W. A. F. 5:3, Floridsdorf - Wacker 1:1. W drugiej klasie niespodzianą porażkę poniósł *Slovan*, pokonany przez Bewegung XX. 3:3.

Rozgrywki o puhar doznały chwilowej przerwy z powodu dżdżystej niedzieli 4 bm. Jedyne zawody *Rapid-Bewegung XX.* przyniosły pierwszemu pewne zwycięstwo 5:0. Drugie zawody o puhar *Hakoah-Ostmark* 3:0 tylko do połowy były prowadzone, jako mecz o puhar, druga część gry była przyjacielską.

BELGJA.

Racing Club (Bruksela)-*Union* (St. Gilloise) 2:1. *Malines - Verviers* 2:1. *Daring Club - Brugeois* 6:0, *Bruges - Uecle Sports* 1:1. *Anderlecht - Royal F. C.* (Antwerpja) 2:0.

CZECHOSŁOWACJA.

Ostatnie zawody międzynarodowe obfitowały w liczne bramki, które goście niemieccy z powrotem do kraju zabierali. I tak: dnia 18 lutego *M. T. V. Fürth* (Niemcy) 13:1. *Sparta - Vrsovice* 4:0, *Viktoria Žižkov - Viktoria Vinohrady* 2:1; 25 lutego *D. F. C.- Vorwärts* (Berlin) 12:0, *Sparta-Nürnberger F. V.* 3:0, *Slavia-C. A. F. K.* 4:1, *Viktoria Žižkov-Sparta Kosire* 2:0; 4 marca *D. F. C. - Guts Muts* (Drezno) 6:0, *Sparta Cechie Karlin* 6:0. *Slavia-Teplitzer F. K.* 2:2 *Viktoria Žižkov-C. A. F. K.* 2:1. W Preszburgu pokonał *Simmering* (Wiedeń) *Bratislavę* 1:0.

FRANCJA

Wyniki trzeciej rundy o „Coupe de France" są następujące: *Olympia* (Paryż)-*E. C. Levallois* 3:1, *Red Star-Roubaix* 4:0, *F. C. Rouen-Sp. C. Nimes* 2:1.

HISZPANJA.

F. K. Barcelona-F. T. C. (Budapeszt) 2:0. Węgrzy sprawdzili zawód swą grą.

NIEMCY.

Walki o mistrzostwo południowych Niemiec przyniosły niespodziankę: *Sp. V. Fürth-1. F. C. Pforzheim* 0:0. *Phönix* (Ludwigsgafen)-*F. C. Frankfurt* 4:1

SZWAJCARJA

Na czele trzech grup kroczą w dalszym ciągu *Servettte, Young Boys i Young Fellows.*

WĘGRY.

Na czele tabeli mistrzostw stoi *M. T. K.* 23 pkt. (37:3), tuż za nim *Ujpesti* 21 pkt. (33:5) mając o jedną grę mniej o M. T. K. następnie *F. T. C.* Poszczególne wyniki przedstawiają się następująco: mistrzostwo 18 lutego *M. T. K. - Vasas* 5:0, *Torekves-B. T. C.* 6:1, *M. A. C.-3 okręg* 5:0: w dniach 25 lutego i 4 marca odbyły się jedynie zawody przyjacielskie.

WŁOCHY.

Zawody międzypaństwowe *Węgry - Włochy*, które odbyły się w Genui, dnia 4 marca zakończyły się nierostrzygniętą 0:0. Włosi mieli małą przewagę, Węgrzy umieli lepiej wyzyskać rozmiękły po deszczu teren.

Wyniki z 11-go marca.

Węgry — Szwajcarja 6:1 (1:0)

Wielka klęska Szwajcarów na ich własnym gruncie.

Węgrzy w składzie: Plattko, Fogl II, Fogl III, Kertesz II, Baubach, Blum, Braun, Molnar, Orth Hirzer, Opata.

Szwajcarzy: Ceresole, Bonvier, Fehlmann, Richard, Schmiedlin, Fässler, Martenet, Pache, Leiber, Abbeglen II, Ramscher.

Węgrzy technicznie i kombinacyjnie znacznie przewyższali przeciwnika, to też wynik zawodów odpowiada w zupełności stosunkowi sił oraz przebiegowi gry. Szwajcarzy uzyskują honorową bramkę przez Abbeglena II. Grę Węgrów przyjmowała około 10000 publiczność gorącymi oklaskami. Sędzia p. Mutters z Holadji, znakomity.

PWrocław — Opawa 4:0 (4.0) Zawody międzymiastowe.

jraga. D F. C., Praga — Wacker Halle 10:1 (2:0) Viktora Žižkov — Slavoi Žižkov 3:0 (1:0) Viktorja Nussle komb. Rosyjska Jednastka 3:3 Olimpja VII. — S. K. Liben 6:2 (3:2).

Mor. Ostrawa: S. K. Slovan — S. K. Laurahütte 3:0 (1:0) Boisko rozmokło od deszczu. Slavan grał poniżej swej zwykłej formy, mimoto odnosił łatwe zwycięstwo.

Ołomuniec: S. K. Olomouc-Hakoah 3 1 (1:1).

Prościejów: S. K. Prostejów - Team Pardubic 2:1 (0:1).

Grac: Wiener Sportklub - Sturm 4:0 (0;0).

Berno. Mor. Slavia — Bratislavia 3:2 (1;1) Brüner Sport klub — Hanacka Slavia0(33(::3.

AUSTRJA.

Wiedeń: Admira — Amatorzy 2:1 (0:1) Zwycięstwo swoje zawdzięcza Admira pełnej poświęcenia grze całej drużyny, Amatorzy z dwoma graczami rezerwy. Wacker Rudolfshügel 3:1 (2:0),

WĘGRY.

Budapeszt: Węgry Południowe - Węgry Zachodnie 2:1.

NIEMCY.

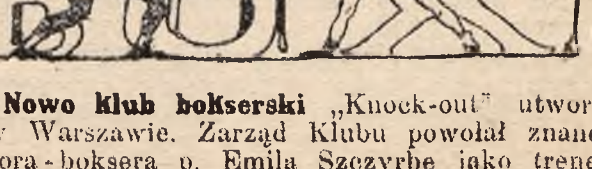
Fürth - Borussia Neunkirchen 8:0. Zwycięstwo to zapewnia Fürthowi mistrzostwo Południowej Bawarji.

Lipsk: B. F. B. - Wacker 2:1. Vicktoria - Spielvereinigung 2:4.

Drezno: Drezden - Halle 7:0. Reimann z S. K. Guts Muts, zdobywa 5 goli

Monachjum: M. T. B. 1860 - Wacker 3:1.

Berlin: Viktoria - Spandau 1:1. Przez ten wynik uzyskuje Vorwärts mistrzostwo okręgu B.



Nowo klub bokserski „Knock-out" utworzył się w Warszawie. Zarząd Klubu powołał znanego amatora - boksera p. Emila Szczyrbę jako trenera. Adres klubu: Warszawa, Żórawia 26,/6.

Siki z powrotem mistrzem świata. Kongres Międzynarodowego Związku Bokserskiego, obradujący w Paryżu przyznał *Battlingowi Siki*, wywalczone na Carpentierze mistrzostwo świata średniej, ciężkiej wagi i mistrzostwo Europy we wszystkich rodzajach ciężkiej wagi.

Roland Todd mistrzem Europy. *Roland Todd* (Anglja) pokonał współrodaka *Ted Kid Levisa*, punktami. Walka toczyła się w dwudziestu rundach. Przez to zwycięstwo osiągnął Todd mistrzostwo Europy w średniej wadze.

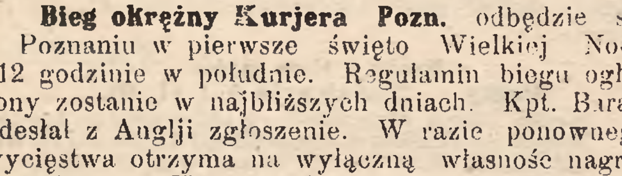


Bieg okrężny Kurjera Pozn. odbędzie się w Poznaniu w pierwsze święto Wielkiej Nocy o 12 godzinie w południe. Regulamin biegu ogłoszony zostanie w najbliższych dniach. Kpt. Baran nadesłał z Anglji zgłoszenie. W razie ponownego zwycięstwa otrzyma na wyłączną własność nagrodę wędrowną Kurjera Poznańskiego. Zgłoszenia nadsyłać należy na ręce sekretarza P. O. Z. L. A. p. Paszkowskiego Poznań Łąkowa L. 10.

Walne Zgromadzenie Krak. O Z. L. A. odbędzie się 15 marca we czwartek o 7 wiecz. w lokalu A. Z. S. przy ul. Zwierzynieckiej 48. Porządek dzienny: 1. Odczytanie protokółu. 2. Sprawozdanie z działalności. 3. Wybory zarządu. 4. Wnioski i interpelacje. W razie braku kompletu Wal. Zgr. odbędzie się o 7·30 bez względu na ilość obecnych.

Tytuł mistrza Paryża w biegu na przełaj, osiągnął Henet (46 min. 52 sek.) 2.) Gandee (47:16) 3.) Manhes. Zawody odbyły się w Corneve koło Paryża, długość biegu 13 i pół km. Do zawodów stanęło 125 zawodników, do mety przybyło 117.

Meeting lekkoatletyczny Węgry - Włochy - Austrja odbędzie się 22 kwietnia w Meranie.



Zawody narciarskie S. N. L. K. „Pogoń" w Tuchni, z okazji 15-lecia Klubu urządziła Sekcja narciarska L. K. S. Pogoń 25 i 26 lutego br.

W zawodach brali udział członkowie: S. N. T. T. (Zakopane), S. N. (Czarni), K. T. N. i S. N. Pogoń.

Dnia 25/II. odbył się bieg senjorów i junjorów, na wspólnej trasie długości około 12 km. wiodącej przez Daszkowice (1128), Małachin (1220), Kindrat (1158), do Tuchli.

Różnica wzniesień 692 m. Do biegu senjorów stanęło 10-ciu, do mety doszło 8-miu. Do mety przybył:

1. Witkowski Szczepan (S. N. Czarni). 47 min. 57 sek.
2. Rzepecki Jerzy (SN. Pogoń) 48 min. 12 sek.
3. Mückelbrun Henryk 48 min. 20 sek.
4. Makowski Stefan (SN. Pogoń) 50 min 3 sek.

Do biegu junjorów stawało 10-ciu, do mety doszło 7-miu.

1. Daszyński Jan 60 min. 4 sek. 2. Latawiec Władysław 62 m. 31 sek. 3. Olearczyk Władysław 63 min. 20 sek. Wszyscy z Pogoni.

D: 26 II odbyły się skoki i bieg Pań. Trasa biegu pań około 3 km. wiodła z Putyszcza (832) do mostu na Oporze. Pierwsza przybyła do mety: Irena Gwizdałówna 14 min. 31 s. 2. Helena Bogucka 14 m. 45 sek. 3. Stefania Zarugiewicz 15 m.

Do skoku senjorów na dużej skoczni stawało 6-ciu: 1. Mückelbrun Henryk (S N. T). nota 2.300. skoki długości (16· 5 m 16 i 18 m.) 2. Galica Władysław nota 2. 96 (15· 5 18 i 17). 3. Makowski Stefan nota 3. 060 (14· 5 14 i 16 m) Obaj z Pogoni. 4. Scott Georg nota 3.510 (SN. Czarni) Najdłuższy skok w konkursie 20. m. osiągnął: Klimkiewicz Władysław (KTN).

Do skoku junjorów na małej skoczni stawało 9-ciu. 1. Roehr Jan KTN., 2. Klimkiewicz Tadeusz KTN. 3. Witkowski Szczepan SN. Czarni (4. Daszyński Jan (Pogoń). Najdłuższy skok w tej konkurencji 14· 5 m. (Roehr Jan).

Pogoda pierwszego dnia dość pomyślna, nie dopisała drugiego dnia zawodów. — Zawody prowadzili pp. Kuchar Tadeusz i Rucker Zygmunt.

Uwagi na temat II. Międz. Zawodów Narc. w Zakopanem.

II. Międzynarodowe zawody narciarskie w Zakopanem nie wypadły, tak jak się tego spodziewali ich organizatorzy. Przedewszystkiem największą ich bolączką, było prawie zupełne niezjawienia się zagranicy, która w zupełności mimo „gorących" zapewnień i oficjalnych zgłoszeń zawiodła. Poza bowiem kilkoma, zresztą nader sympatycznemi zawodnikami węgierskimi i Niemcami ze Slązka i Moraw, nie zjawił się nikt! Zawody te więc jako międzynarodowe, na których spodziewano się zobaczyć Norwegów, Szwedów, Finów, Szwajcarów, Austrjaków i Francuzów — przyniosły pod tym względem zupełne rozczarowanie.

Komitet więc zawodów, a zwłaszcza P. Z. N. mając dobrą naukę pod tym względem, wyciągnie odpowiednie konsekwencje i na przyszłość zabezpieczy się odpowiednio przed tego rodzaju niespodziankami.

Zbyt rażącym zwłaszcza było niezjawienie się Francuzów i Szwajcarów mimo tego, że zawodnicy polscy stawali do zawodów w Superbaguiers — Luchon i Grindelwaldzie. O ile fakt ten nie będziemy uważać za brak znajomości kardynalnych zasad towarzysko-sportowych. to wytłumaczyć można sobie tylko obawą klęski. Drugie to zwłaszcza twierdzenie, można bez zastrzeżeń zastosować do Francuzów. A przecież droga z Francji do Polski jest „bliższa" z frankami, aniżeli z Polski do Francji z marką polską!

Zawody na ogół zorganizowane wzorowo poza kilkoma drobnemi usterkami wykazały, iż Komitet zawodów funkcjonował sprawnie i potrafił wywiązać się odpowiednio z postawionego zadania. Jedno tylko uważać należy za niezbyt szczęśliwe to jest zupełne zbagatelizowanie skoków młodzików, których skoki odbyły się właściwie już po skokach seniorach I i II. klasy, kiedy publiczność nie zorjentowana zaczęła się na dobre rozchodzić.

A szkoda! Trzeba było widzieć ten narybek narciarski, jak potrafił się wywiązać ze swego zadania. Skoki młodzików mogły tylko im onować, kto je widział może być spokojnym o przyszłość naszego narciarstwa. Zbagatelizowanie skoków młodzików przypisać należy temu, że organizatorzy zawodów naśladując, zresztą niezbyt szczęśliwie, tego rodzaju zagraniczne imprezy, starali się, aby przebieg ich był możliwie krótki. Pod tym względem daleko nam do zagranicy, gdzie 300 skoków odbywa się w przeciągu 2 godzin.

Największe clou zawodów tj. skoki nie zadowoliło zbytnio licznie zgromadzonej publiczności. Po takich zagranicznych wynikach jak skok Krzeptowskiego w Grindelwaldzie — 38 mtr., dalej zdobycie trzeciego miejsca przy b. silnej konkurencji przez Rozmusa w Luchon, spodziewać się należało czegoś lepszego aniżeli to cośmy mieli sposobność zobaczyć.

Co dotyczy biegu, to ten powiódł się w zupełności: przezwyciężenie tak trudnego terenu przez znaczną ilość naszych zawodników w nadzwyczajnie dobrym czasie należy zapisać jako nader udałe. Teren bowiem wybrany przez najtęższych taterników nastręczał tyle trudności, że tylko pod każdym względem skończony narciarz-zawodnik mógł go przezwyciężyć. Co prawda, zawodnicy zagraniczni wyrażali się zbyt pochlebnie o trasie biegu i wprost oświadczyli, że jeżeli, jeszcze raz odbędzie się bieg w podobnym terenie — to się wcale w Zakopanem nie zjawią.

Na zakończenie wypada mi jeszcze zrobić jedną uwagę a mianowicie na temat nagrody M. S. Wojsk. dla mistrza armji. O ile zawodnicy cywilni otrzymali piękną nagrodę,o tyle Mistrz Armji zadowolić się musiał jedną nartą rzeźbioną 30-centimetrowej długości. Nie wiem do czego ta narta ma służyć, czy jest to przycisk na biurko, czy też narta dla homunkuma, jeżeli to ostatnie to należało ofiarować parę. Eska.

Zawody o mistrzostwo Polski na rok 1923 24 urządzone przez Karp. Two. Narciarzy z ramienia Polskiego Związku Narciarskiego w Sławsku w dniu 10 i 11 marca przyniosły w pierwszym dniu następujące wyniki:

Do biegu głównego o długości 18 km. stanęło 9 zawodników senjorów klasy I., a 16 zawodników senjorów klasy II. Trasa biegu z Wielkiego Wierchu przez Kazanowice i Kiczerę do wsi Sławska niedaleko od schroniska Karpackiego Tow. Narciarskiego. Start rozpoczął się punktualnie o godz. 14 min. 15. Pierwszy przybył Mückenbrun w czasie 1 godzina 9 i pół minuty. Drugie miejsce zajął Schiele. Następnie kolejno przybyli Czerwiński, Suleja, Galica, por. Zupek, por. Łucki i Witkowski.

Szczegółowe sprawozdanie i wyniki drugiego dnia w następnym numerze.

Zawody o mist zostwo Austrji. Wyniki:

Pierwszy dzień: bieg płaski 12 km. I. klasa 1.) Amaushauser 38:55, inż. Lesus 40:08. II. klasa 1) Scheiber 36:13 (najlepszy czas) 2.) Chimberg 38:40. — Senjorzy 1) Mayringer 45:01. 2) Grettler 45:45.

Drugi dzień: Skoki I. klasa 1) Radacher 37:50 i 42 mtr. 2) Risch 39 m 3) Bildstein 37 m II. kl. 1) Hinterauer 34:50 i 40 m Senjorzy: 1) Mayringer 36 m i 41 m. Mistrzostwo uzyskał Scheibler którego nie uzyskał faworyt Sepp. Bildstein z powodu upadku złamania sprzętu.

Wielkie zawody w skokach na Simmeringu przyniosły dwa pierwsze miejsca Niemcom: *von der Planitz* i *Dr. Baader*, trzecie uzyskał *H. Mayringer* (Austrja). W zawodach powyższych brali udział i nasi zawodnicy, z których *Rozmus* osiągnął 18 miejsce (nota 4·361, skoki: 24.5, 34·5, 35), *Krzeptowski* 21 (nota 5·106, skoki 26, 30·5, 32).

Zwycięzcy osiągnęli nast. rezultaty:

Von der Planitz nota 1·567 skoki: 38·5, 43·5, 42·5.
Dr. Baader „ 1.739 „ 38, 42·5, 43·5.
A. Mayringer „ 2·411 „ 32, 37, 38·5.

Poza konkursam osiągnął *Sepp Bildstein* (Austrja) najdłuższy skok 44·5 m.



Zawody o mistrzostwo Polski.

Odkładane z dnia na dzień odbyły się w ub. niedzielę we Lwowie, nie wywołując jednak wielkiego zainteresowania. Długość toru, z powodu załamania lodu i odwilży zmalała do 225 z 300 mtr. Z powodu braku współzawodnictwa, nawet dwa nowe rekordy Wacka Kuchara nie wywołały entuzjazmu. Wyniki mistrzostw są następujące:

Jazda szybka 1.) Bieg 500 m. Wacek Kuchar 55 sek. por. Welichowski 60·3 sek. 2.) Bieg 1500 m. Wacek Kuchar 2·51·8 sek. (nowy rekord polski, dawny W. Pappiusa 2 min. 55·4 sek.) Welichowski 3 m. 12·4 sek. 3.) Bieg 5000 m. Wacek Kuchar 10 m. 22·3 sek. (nowy rekord polski, dawny Pappiusa 10 m. 36·4 sek.) Welichowski.

Mistrzem Polski na rok 1923 zostaje Wacek Kuchar.

Jazda sztuczna 1) R. Kikiewicz nota 215 1/5 2) Wład. Kuchar 212 -/5. Mistrzem Polski w jeździe sztucznej zostaje R. Kikiewicz.

Jazda parami. 1.) Henryk i Olga Przedzymirscy 11·1/5. 2.) Tadeusz Kowalski i Zofja Bilorówna 10·3/5. 3.) Łapiński i M. Lhotska 7·. Mistrzostwo Polski w jeździe parami zdobywają pp. Przedzymirscy.

Prezesem Polskiego Związku Łyżwiarskiego został gen. Haller.

Międzynarodowe zawody urządzone przez Norweski Z. Ł. w Chrystjanji dały następujące wyniki:

500 m. 1.) Larsen (Norw.) 2.) Olsen (Norw.) 3.) Melnikow (Rosja) 47 sek. 1500 m. 1.) Larsen (W.) Skuntabb (Finl.) 2.) Melnikow (Rosja) 2 m. 25 sek. 3000 m. 1.) Olsen, 2.) Skuntabb, 3.) Bergstrom (Szwecja) 8 m, 37 sek. 10 000 m. 1. Olsen, 2.) Strom, 3.) Paulsen, 4.) Ippolitow (Rosja) 17 min. 50 sek. Trzej pierwsi Norwegja.

Mistrzostwo świata na zawodach w Stokholmie, które rozgrywały się 10 i 11 lutego uzyskał Thunberg (Finlandja) 2.) Strom (Norw.) 3,) Melnikow (Rosja) Wyniki 500 m. Thunberg 45·2 sek. 5000 m. Melnikow 9 m. 06·2 sek. 1500 m. Larsen 2 m. 24·9 sek. 10·000 m. Ström 17 m 58·4 sek.

Mistrzostwo Związku Łyżwiarskiego we Wiedniu uzyskał Wrede, wyniki zawodów: 1.) Wrede cyfra 9, punkt 277·15. 2) Dr. Appacher, 9,278·15.

Mistrzostwo Pań: 1.) Herma Plank 6·5. 2.) Giza Reichmann 8·5, 214·1.

Mistrzostwo Europy w szybkiej jeździe uzyskał Harald Ström. Zawody odbyły się w Hamara przy licznym udziale zawodników z Finlandji, Norwegji, Szwecji i Rosji.

Rozmaitości.

Jak wiadomo Z. Z wspólnie z P. K. I. O. postanowił wydać na rok 1923 *Kalendarz Sportowy*. Na ostatniem posiedzeniu na podstawie referatu dr. Orłowicza, któremu poruczono redakcję kalendarza ustalono jego rozmiar i charakter. Kalendarz obejmuje około 100 stron druku petitem, a oprócz kalendarza astronomicznego na okres od 1 kwietnia 1923 do 31 marca 1924, zawierać on będzie część informacyjną dotyczącą organizacji sportu, wyników zawodów sportowych w ubiegłym roku i zapowiedzi najważniejszych zawodów sportowych na okres objęty ważnością kalendarza. W szczególności podane będą adresy naczelnych światowych organizacji światowych, w szczególności Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, Międzynarodowych związków poszczególnych działów sportu oraz szczegóły dotyczące programu Olimpiady Paryskiej w r. 1924. Odnośnie do organizacji sportu w Polsce podane będą adresy i skład władz naczelnych t. j Związku Polskich Związków Sportowych ozaz Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich i wszystkich istniejących państwowych związków sportowych. Część adresowa da wykaz wszystkich zorganizowanych w państwowych związkach towarzystw sportowych zestawionych wedle okręgów. Część ściśle sportowa poda wyniki najważniejszych zawodów w Polsce i zagranicą w ubiegłym roku, a w szczególności rezultaty zawodów o mistrzostwo Polski w szczególnych działach sportu. Nadto w tych działach w których istnieją rekordy, zestawioną będzie tablica rekordów polskich i międzynarodowych.

Dla zaznajomienia polskich sportowców z organizacją sportu w krajach sąsiednich podane będą będą adresy naczelnych instytucji sportowych i państwowych związków sportowych także we wszystkich krajach sąsiadujących z Polską i we Francji. Osobne ustępy poświęcone będą literaturze sportowej w języku polskim i językach obcych, prasie sportowej polskiej i zagranicznej, oraz przemysłowi sportowemi i handlowi artykułów sportowych w Polsce. Kalendarzyk będzie ozdobiony kilkunastu ilustracjami, w szczególności fotografjami zdobywców mistrzostw państwowych. Materjał informacyjny i ilustracyjny dostarczą poszczególne państwowe związki sportowe.

Przesunięcie rozgrywek o mistrzostwo.

Zarząd ŁZOPN. uwzględniając prośby kilku zainteresowanych klubów oraz obecny wytworzony opadami admosferycznymi i mrozem stan boisk przesunął wylosowane i ogłoszone na dzień 11 i 18 bm. rozgrywki o mistrzostwo w ten sposób, że dnia 25 bm. odbędą się wszystkie na ten dzień wyznaczone spotkania natomiast rozgrywki wyznaczone na dzień 11 i 18 bm. odbędą się dopiero po dniu 13 maja br.

Nakładem ruchliwej Księgarni Wydawniczej B. Kotuli w Cieszynie ukazała się niewielka książeczka p. t. *Budowa Płatowców* opracowana przez kpt. St. Szydelskiego redaktora technicznego czasopisma „AUTO". Jest to doskonały podręcznik do samodzielnej budowy modeli lotniczych wydany bardzo na czasie, gdyż w czerwcu odbyć się ma Pierwszy polski konkurs modeli lotniczych w Warszawie.

Bogato ilustrowana książeczka (111 rys.) jest prawdziwem wzbogaceniem naszej ubogiej literatury lotniczej. Przystępny wykład zasad aerodynamiki zawarty na początku dziełka czyni je wysoce popularyzatorskiem i pozwala każdemu laikowi na zaznajomienie się z tą najnowszą gałęzią techniki i sportu a mianowicie z lotnictwem.

Teatr Bagatela udzielił wszystkim członkom I. kl. klubów sportowych 50 % zniżki na przedstawienia z wyjątkiem premier, sobót i niedziel na wszystkie miejsca.

Chcący korzystać z tej zniżki mają się zgłosić w dniu przedstawienia między godz, 6—7 wiecz. w kancelarji teatru „Bagatela", gdzie mogą nabyć bilet *nieprzenośny na inne osoby*.

Na żądanie biletera obowiązani są okazać legitymację klubu. Zniżka ta dotyczy także członków wszystkich Redakcji pism sportowych.

Wiśniewski Mieczysław bramkarz I. drużyny T. S. Wisła reprezentatywny gracz Polski wybranym został zastępcą kierownika sekcji piłki nożnej.

Kaczor Kazimierz (T. S. Wisła) objął po Wiśniewskim godność kapitana drużyny. Zastępca jest Witold Gieras.

Kpt. Cepurski Wilhelm długoletni czynny członek T. S. Wisła wybranym został kapitanem honorowym pierwszej drużyny.

Międzynarodowy Związek Pływacki zwołuje na początek lipca do Paryża kongres. Na kongresie załatwiane być mają zmiany przepisów statutu. Również przyjęte będą nowe związki państwowe, przypuszczalnie i Polski.

Sześciodniowe wyścigi kolarskie w Berlinie zakończyły się 1 bm. o godz. 10 wieczorem. Ostatni dzień był świadkiem licznych usiłowań poprawienia swych pozycji przez poszczególne pary; nie obeszło się przytem bez pewnych wykroczeń, za które nakładano dość duże kary. Zwycięzcami została para: *Bauer-Tietz* (366 pkt.), 2. Adolf i Ryszard Husekke (338 pkt.), 3. *Hahn-Kruptak* (305 pkt).

Slavia (Praga) została zdyskwalifikowana do 1 kwietnia i ukarana grzywną 15000 Kc. za spowodowanie gracza Kolenaty do wystąpienia ze Sparty, Sprawę mocno czuć profesjonalizmem, bo powodem wystąpienia Kolenatego ze Sparty była pomoc finansowa, jakiej udzielili wym. graczowi członkowie Slavii. Kolenaty postarał się jednak o dłużną kwotę i z powrotem wrócił do Sparty. Sprawa wyszła na jaw, Slavia została ukaraną, Kolenaty, również (dyskwilifikacją do końca 1923 r.) owi zaś członkowie zostali usunięci ze związku piłki nożnej. Nazwiska są trzymane w tajemnicy, gdyż ci zajmują poważne socjalne stanowiska.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: **Władysław Budzisz**
Drukarnia „Prawdy". — Klisze z zakładu „Ryngraf"